

Verba, Teraz chcę (feat. Mikołaj)

Teraz chcę być przy tobie, wiesz
Znasz odpowiedź wiem
W deszczu tonę łez
To mój koniec
Chcę, zawsze nie jak flesz
W telefonie więc
Cię zabiorę gdzie czas dogonię

Chcę Cię zabrać, zostaw Instagram
Chcę cię porwać, pomyślę o gwiazdach
Źle bez Ciebie i taka prawda
Pustka jak drzazga, cisza jak kaftan
To porwanie nie kleptomania
Chcę Cię ukraść, ciężko to nazwać
Prosta rundka do McDonalda
Dawaj, gorące źródła, Słowacja
Chciałbym z Tobą na pociąg zaspać
wynajmiemy wózek pod zastaw
Ma być szybki, nieważna marka
400 koni i będzie bajka
Piwo czeskie, nie żadna Warka
Potem Francja albo Hiszpania
Może Austria i stoki w Alpach
Choć nie potrafię jeździć na nartach

Teraz chcę być przy tobie, wiesz
Znasz odpowiedź wiem
W deszczu tonę łez
To mój koniec
Chcę, zawsze nie jak flesz
W telefonie więc
Cię zabiorę gdzie czas dogonię